

Opinie uczestników o szkoleniu i certyfikacji EUCERT

Z prośbą o podzielenie się swoim doświadczeniem i opiniami po odbytym szkoleniu EUCERT zwróciliśmy się do kilku uczestników. Zadaliśmy pytania – także „niełatwe” – i poniżej zamieszczamy krótkie wypowiedzi 3 panów. Redakcja serdecznie dziękuje za udzielone odpowiedzi.

Chciałabym zapytać o Pański indywidualny powód przystąpienia do szkolenia EUCERT?

Dariusz Michalak: Na wstępie chciałbym cytować fragment znanej polskiej komedii „mechanizator z dyplomem – hm, a znajdź dzisiaj bez dyplomu”. Mówię w ten sposób, ponieważ w dzisiejszym gąszczu ofert szkoleniowych wybór tych naprawdę treściwych i przydatnych wcale nie jest prosty, a brałem udział w wielu. Głównym powodem jest niewątpliwie moje prywatne zainteresowanie technologią pomp ciepła i nie wyobrażałem sobie lepszej okazji do podniesienia kwalifikacji zawodo-

wych, jak właśnie udział w prestiżowym szkoleniu EUCERT. To właśnie taki rodzaj kształcenia uznaję za istotny w karierze zawodowej.

Artur Panas: Usystematyzowanie wiedzy, uzupełnienie braków, chęć posiadania certyfikatu EHPA, możliwość wyróżnienia się na rynku.

Bogdan Grala: Główne powody to ciekawość i chęć poszerzenia wiedzy. Ciekawiło mnie, jak wykonuje się instalacje z pompami ciepła w innych krajach europejskich, a szczególnie w tych z wieloletnim doświadczeniem, a poszerzanie wiedzy leży po prostu w mojej naturze. Zawsze staram się wykorzystać oka-

zję, aby jeszcze lepiej wykonywać moją pracę. Poza tym jestem zwolennikiem pewnej standaryzacji wykonywania instalacji z pompami ciepła, aby uchronić nieświadomych inwestorów przed tymi instalatorami, którzy obniżają ceny instalacji kosztem jakości materiałów i wykonanych robót. Takie działania zmierzające do podniesienia poziomu wykonywania instalacji promujemy także poprzez Polskie Stowarzyszenie Instalatorów Pomp Ciepła, którego jestem aktywnym członkiem.

Jak ocenia Pan poziom merytoryczny szkolenia/poziom wykładowców, materiałów przygotowanych dla uczestników, wykorzystania nowoczesnych form przekazu?

Dariusz Michalak: Dobre przygotowanie materiałów oraz wykorzystanie nowoczesnych form przekazu nie ulega wątpliwości podczas całego procesu edukacyjnego, ale i tak najistotniejszym filarem tego wydarzenia jest wyjątkowo wysoki poziom merytoryczny zespołu wykładowców. Nie bez znaczenia pozostaje fakt, iż większość ćwiczeń, to projekty autorskie prowadzących.

Artur Panas: Pozytywnie, wysoki poziom, ogrom włożonej pracy w przygotowanie opracowań. Wielkie uznanie.

Bogdan Grala: Poziom merytoryczny szkolenia oceniam bardzo wysoko, a to głównie za sprawą poziomu wiedzy wykładowców. Naprawdę mogę powiedzieć, że zaimponowała mi ich wiedza fachowa i wiele mogłem z niej skorzystać także podczas swobodnej wymiany naszych wzajemnych doświadczeń.

Gros osób biorących udział w szkoleniu to ludzie ze sporym doświadczeniem zawodowym. Czy więc zapisując się na szkolenie, nie miał Pan obaw, co do zakresu wiedzy przekazywanej na szkoleniu i jej strony praktycznej?

Dariusz Michalak: Wzięcie udziału w szkoleniu z osobami o wyższym poziomie doświadczenia zawodowego wcale nie rodzi obaw, a wręcz przeciwnie jest okazją do transferu wiedzy, która umożliwi w przyszłości uniknięcie błędów przeszłości.

Artur Panas: Nie.

Bogdan Grala: Obawy były spore, bo uczestniczyłem już w wielu szkoleniach o podobnej tematyce. Były to jednak szkolenia typowo nastawione na konkretne produkty konkretnych firm, czyli tzw. „sponsorowane”. Te obawy zostały jednak bardzo szybko rozwiązane, kiedy poznałem zakres szkolenia oraz wykładowców, posiadających ogromną wiedzę zarówno teoretyczną, jak i praktyczną, a co najważniejsze ogarniętych prawdziwą pasją do pomp ciepła.

Jak ocenia Pan stopień trudności egzaminu?

Dariusz Michalak: Egzamin EUCERT nie należy do łatwych, ale i szkolenie nie jest wydarzeniem dla każdego... konfiguracja pytań, zakresy tematyczne, stopień trudności są napisane ściśle dla osób z branży.

Artur Panas: Trudny.

Bogdan Grala: Egzamin wbrew pozorom nie był wcale łatwy, bo wymagał szerokiej wiedzy z wielu dziedzin. Tym niemniej uważam, że każdy, kto przejdzie cały cykl szkolenia i poważnie go potraktuje, jest w stanie taki egzamin zdać bez problemu.

Czy koszt szkolenia i uzyskania certyfikatu uważa Pan za rozsądny?

Dariusz Michalak: Na pytanie o koszt szkolenia odpowiem według starej zasady, która mówi, że jeżeli jest nam coś potrzebne i użyteczne, to nawet jeśli kosztuje, to nie ma znaczenia. Jeżeli zaś coś jest nieprzydatne, to nawet gdy byśmy to otrzymali za darmo, to



Bogdan Grala
ENERGY PARTNER
Świebodzin
www.energypartner.pl



Dariusz Michalak
PARTNER FIRMY VAILLANT
Kalwaria Zebrzydowska
dariusz.mich@op.pl



Artur Panas
GRASANT
Krerowo k. Poznania
www.grasant.pl

i tak nic z tego. Tak, certyfikat jest warty poświęconego czasu i pieniędzy.

Artur Panas: Tak.

Bogdan Grala: Uważam, że inwestycja w szkolenie EUCERT była dla mnie i mojej firmy opłacalna i na pewno nie były to stracone ani czas, ani pieniądze. Poziom cenowy szkolenia jest na pewno do zaakceptowania, biorąc pod uwagę także otrzymane materiały i proste programy doborowe.

Co można by zmienić w systemie certyfikacji EUCERT ?

Dariusz Michalak: System certyfikacji EUCERT nie wymaga zmian z powodu naturalnej ewolucji, jaka na naszych oczach dokonuje się w technice, jak i w przepisach prawnych i to te nowe sytuacje będą wpływać na przyszły kształt i znaczenie certyfikatu.

Artur Panas: Wprowadzenie materiałów z zakresu prawa cywilnego i odpowiedzialności finansowej instalatora przed klientem – to taki mój konik.

Bogdan Grala: Moim zdaniem sam system certyfikacji EUCERT jest dobrze dopracowany (w końcu obowiązuje w Europie od lat), ale potrzebna jest jakaś kampania służąca jego upowszechnieniu w naszym kraju, tak aby instalacji z pompami ciepła, które wymagają naprawdę niemałej wiedzy, nie wykonywali ludzie bez odpowiedniego przygotowania zawodowego.

Jeśli zapytam o konkurencję dla szkoleń EUCERT, to jak zabrzmi Pani odpowiedź?

Dariusz Michalak: Aktualna bezkonkurencyjność szkoleń EUCERT polega na bardzo prostej podstawie, jeśli ktoś chciałby stworzyć konkurencyjne wydarzenie to musiałby zabrać trenerów z PORT PC oraz ich krajowe i międzynarodowe kontakty z najważniejszymi ośrodkami badawczo-rozwojowymi w dziedzinie pomp ciepła w Europie.

Artur Panas: Nie znam, chyba nie ma.

Bogdan Grala: Poziom merytoryczny szkolenia EUCERT zdecydowanie przewyższa wszystkie szkolenia, w których uczestniczyłem do tej pory, a muszę dodać, że instalacjami z pompami ciepła zajmuję się już prawie od 10 lat. Z mojego punktu widzenia w chwili obecnej nie ma konkurencji dla szkoleń EUCERT, które oferowałyby chociaż zbliżony poziom merytoryczny.

Czy brak wymogu konieczności posiadania certyfikatu EUCERT do wykonywania zawodu instalatora pomp ciepła może mieć duży wpływ na decyzję nieprzystąpienia do szkolenia? Czy w tej akurat branży – branży instalatorów OZE – większe znaczenie ma dobre imię wykonawcy i bogata lista referencyjna obiektów niż sam certyfikat?

Dariusz Michalak: To nic nowego, że inwestorzy przywiązują wagę do listy referencyjnej wykonanych instalacji, czy tak zwanych poleceń. Każdy w swej karierze zawodowej musiał przejść pewną drogę, aby znaleźć się w punkcie, w którym jest. To samo czeka certyfikat EUCERT. Nie jest to tylko kawałek papieru, ale początek żmudnej pracy, która tylko dobrymi przykładami jest wstanie udowodnić swoją wyższą jakość i wytyczyć zupełnie nowe standardy w pracy instalatorów, a to z kolei przełoży się na zwiększone zainteresowanie znakiem jakości. Niewidzialna ręka rynku sama zweryfikuje zasadność stosowania certyfikatu niezależnie od aktualnego, jak i przyszłego stanu prawnego.

Artur Panas: 1) Tak. 2) Nie wiem, oba aspekty powinny istnieć równolegle. Trzeba o to zapytać odbiorców końcowych, co jest dla nich ważne.

Bogdan Grala: Brak takiego wymogu na pewno nie przekona do przystąpienia do szkolenia instalatorów z grupy tzw. „leniwych”

(którym nie chce się poszerzać wiedzy) oraz „wszechwiedzących” (którzy i tak wiedzą najlepiej, jak instalować pompy ciepła). Oczywiście dobre imię i lista referencyjna wykonawcy będą zawsze ważne, ale poziom jego wiedzy powinien być zweryfikowany przez niezależną jednostkę. Mam nadzieję, że znaczenie certyfikatu EUCERT będzie poprzez jego nagłaśnianie sukcesywnie rosnąć i przyczyni się do podwyższenia poziomu wykonywania instalacji z pompami ciepła.

Czy w Pana przypadku uzyskanie certyfikatu już miało swój pozytywny oddźwięk zawodowy?

Dariusz Michalak: W moim przypadku uzyskanie certyfikatu nie tylko przełożyło się na zwiększone zainteresowanie inwestorów, ale również sporo zapytań od firm chcących nawiązać współpracę. Uwieńczeniem jednej z ofert jest członkostwo w wiodącym małopolskim „klastrze zrównoważona infrastruktura” będącym krajowym promotorem budownictwa pasywnego i zeroenergetycznego. Ze swej strony pragnę podziękować organizatorom za możliwość wzięcia udziału w szkoleniu i życzyć wielu sukcesów w tworzeniu nowej rze-

czywistości, bo to właśnie dzięki takim wydarzeniom jest szansa, że zastaliśmy Polskę zadymioną, ale dla przyszłych pokoleń zostawimy zieloną.

Artur Panas: Jeszcze nie.

Bogdan Grala: To jeszcze zbyt świeża sprawa i posiadanie certyfikatu nie przyniosło bezpośrednich efektów mojej firmie, ale na pewno będę się nim „chwalił” w rozmowach z klientami, szczególnie z tymi, dla których głównym (a często jedynym) elementem oferty jest cena. Niestety klienci często nie zdają sobie sprawy, że prawidłowe wykonanie instalacji z pompą ciepła wymaga właściwego doboru, zastosowania odpowiednich materiałów i fachowego montażu, a to niekoniecznie musi przełożyć się na ofertę „najtańszą”. Każdy instalator wie, gdzie można zaoszczędzić, tak aby „zadowolić cenowo” klienta, ale tylko dobrzy instalatorzy pewnych rzeczy nie zrobią, bo wiedzą, że odbije się to później na nieprawidłowym funkcjonowaniu systemu. Dlatego bardzo się cieszę, że system certyfikacji EUCERT w końcu zaistniał w Polsce, będzie on służył na pewno podniesieniu jakości wykonywania instalacji z pompami ciepła, a to przede wszystkim chcemy promować jako Stowarzyszenie Instalatorów Pomp Ciepła!

Organizacja została powołana do życia w 2013 roku z inicjatywy 17 firm. Członkami są firmy i wykonawcy instalacji z pompami ciepła.

17 lipca 2014 roku zostało wydane postanowienie Sądu Rejonowego Poznań Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu o nadaniu Stowarzyszeniu numerów REGON i NIP, a tym samym, organizacja może zacząć formalnie działać.



Mówią o sobie: łączy nas to, iż nie godzimy się, aby instalacje, których sercem są pompy ciepła, były wykonywane wadliwie lub niedbale. Nasza organizacja jest odpowiedzialną na obecną niezadowolającą sytuację rynkową – niezadawalającą zarówno dla Klientów, jak i nas, wykonawców. Zbyt często w instalacjach pojawiają się rażące błędy wynikające z niedbalstwa, braku wystarczającej wiedzy czy niestaranności...

PRZEJDŹ



www.psipc.pl